№ 203. Sobota 5. Września 1857. Rok wydania 47.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzedowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co Srody, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesiecznie 1 złr. 20 kr. Z poczta: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr 35 kr. Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Rzecz urzędowa.

W gminie włości Ścianka, obwodzie Stanisławowskim założono nową szkołę parafialną, na której uposażenie rzeczona gmina przeznaczyła po wieczne czasy roczną składkę 80r. m. k. w gotówce i 12 korcy twardego zboża i obowiązała się istniejący już w Sciance budynek przeznaczony na szkołę i pomieszkanie nauczyciela zrestaurować najdalej po dzień 1. października b. r., zaopatrzyć w potrzebne sprzęty szkolne, utrzymywać go ciągle w dobrym stanie, załatwiać potrzebną przy szkole posługę i na opał lokalu szkolnego dodawać rocznie 4 niższo-austryackie sągi drew.

Okazaną temi składkami pozyteczną dążność ku rozszerzeniu oświaty ludu podaje c. k. Namiestnictwo z zasłużonem uznaniem do wiadomości powszechnej.

Lwów, 20. sierpnia 1857.

Sprawy krajowe.

(Z podróży Jego cesarskiej Mości. — Dalsza podróż Jego Mości Cesarza. — Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące. — Książę Metternich. — Poseł tunetański. — Kongres statystyczny.)

Wiedeń, 2. września. C. k. ministeryum spraw wewnętrznych otrzymało następującą depeszę telegraficzną c. k. jenerał-gubernatora Węgier.

„**Koszyce**, 1. września, 8. godzina wieczór. Dziś zrana występowała załoga w paradzie przed Jego c. k. apostolską Mością, potem nastąpiło zwiedzanie zakładów wojskowych, urzędów, instytutów naukowych i dobroczynności. O godzinie 2. raczył Naj. Pan udzielać licznych prywatnych audyencyi. Po uczcie dworskiej zaszczycił Jego Ces. Mość obecnością swoją wielce ożywiony festyn ludu, witany za każdym krokiem hucznemi okrzykami niezliczonych tłumów.“

— *Oester. Ztg.* pisze: We czwartek, 3. b. m. opuści Jego Mość Cesarz Koszyce po dwudniowym pobycie i uda się w dalszą podróż do Miskolcza.

— Ich Cesarzew. MM. najdostojniejszy Arcyksiążę Ferdynand Maxymilian i Arcyksiężna Charlotte wyjechali 1. b. m. o godzinie $10^1/_4$ przed południem z Wenecyi na Padwę do Medyolanu. Aż do dworcu kolei towarzyszyły dostojnym podróżnym licznie, bogato ozdobione gondoły, a licznie zebrana ludność żegnała Ich serdecznemi okrzykami.

— Jego Cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Karol Ludwik przybył 31. sierpnia o godzinie $2^1/_4$ po południu w przejeździe z Ischlu do Salcburga i wysiadł w c. k. pałacu zimowym.

— Jego Cesarzew. Mość najdostojniejszy Arcyksiążę Jan przybył 1. b. m. z Botzen do Inszpruku.

— Jego Mość Król bawarski Ludwik z księżniczką Alexandrą opuścili 1. b. m. o godzinie 7. zrana zamek Leopoldskron pod Salcburgiem i odjechali z powrotem do Mnichowa.

— Jego Excelencya, książę Metternich, który znajduje się zawsze w najlepszem zdrowiu, powróci tu za kilka tygodni z dóbr swoich i przepędzi zimę w Wiédniu.

— Tunetański poseł, jenerał Ismail Sappa-Tappa był przedwczoraj z wszystkiemi członkami swego poselstwa na uczcie u Jego Excelencyi ministra spraw zagranicznych, hrabi Buol-Schauenstein. Zrana przyjmował go Jego Excelencya minister handlu kawaler Toggenburg, a po południu Jego Excelencya minister finansów baron Bruck.

— Na dniu 31. sierpnia odbyło się w sali stanów krajowych w Wiédniu pierwsze posiedzenie kongresu statystycznego. Świetne grono naukowych i administracyjnych znakomitości stolicy zapełniało całą salę na tem pierwszem zgromadzeniu; w pierwszym rzędzie widziano Ich Excelencye ministrów spraw zewnętrznych, finansów i sprawiedliwości, jenerałów Hauslab, Hartmann, Bamberg i kilku innych, Jego Excelencyę radcę państwa barona Baumgartnera i wiele innych znakomitych urodzeniem lub stanowiskiem mężów.

Wiceprezydent zgromadzenia, szef sekcyjny baron Czoernig zagaił posiedzenie w języka francuzkim i niemieckim, poczem Jego Excelencya minister handlu i prezydent zgromadzenia, kawaler Toggenburg powitał również w obudwu językach jaknajsérdeczniej członków kongresu, wyraził obcym rządom podziękowanie swoje za gotowość, z jaką wyprawiły swoich reprezentantów, wyświecał znaczenie działań statystycznych i wytknięte przytem cele. przedstawiał osiągnięte już za ich pomocą świetne rezultata i zapowiedział najusilniejszą pomoc rządu cesarskiego na tem polu. Po raz pierwszy — mówił — obraduje kongres statystyczny na ziemi niemieckiej; można w tem upatrywać uznanie znakomitego stopnia, jaki zajmuje niemiecka a osobliwie austryacka statystyka, a dążenie do jedności w statystyce niemieckiej ma podwójną wartość.

Po tej mowie przyjętej z oklaskami, zajęli delegowani na zaproszenie wiceprezydentów swoje miejsca honorowe, poczem odczytano nazwiska ich i państw przez nich reprezentowanych, jakoteż imiona tych reprezentantów, którzy niemogli dotąd przybyć dla rozmaitych przeszkód.

Następnie wymienili sekretarze biór nadesłane już na kongres rozprawy, wnioski, rękopisma i dzieła drukowane, między któremi zajmują pierwsze miejsce rozprawy nadesłane z c. k. austryackich ministeryów. Wymieniamy z pomiędzy nich etnografię cesarstwa austryackiego, dzieło 16letniej pracy wiceprezydenta barona Czoernig, i pierwszy zeszyt statystyki stolicy, nadesłany z prowincyi.

Także delegowani innych państw zapowiedzieli przedłożenie stosownych rozpraw.

Potem odczytali sekretarze nazwiska autorów przysyłających dzieła w porządku alfabetycznym.

Pan Quetelet, prezydent centralnej komisyi statystycznej w Bruxelli przedstawiał w długiej, francuzkiej mowie główną myśl usiłowań statystycznych w Belgii, w czem jak wiadomo położył znakomite zasługi, jako też najstosowniejszy sposób dalszego ich rozwoju. Na wezwanie wiceprezydenta, azeby delegowani państw, które niemiały udziału w dawniejszych kongresach, wnosili swoje relacye, zabierali kolejno głos po największej części w języku francuzkim: *Daud Effendi*, delegowany wysokiej Porty; hrabia *Ribaldo*, członek statystycznej komisyi w Madrycie; Dr. baron *Reden*, delegowany Brunświku; pan *Wernadzki*, ces. rosyjski radca państwa i pan *Hopf*, książęco-saski radca finansowy, przedstawiając rezultata dotychczasowych czynności statystycznych w swoich państwach.

Przy końcu oznajmił wiceprezydent, że drugie powszechne zgromadzenie nastąpi we środę, ale posiedzenia sekcyi rozpoczną się natychmiast.

Anglia.

(Nowiny dworu. — Odjazd dostojnych osób. — Interpelacye. — Racye wojskowe. — Layard o Indyach.)

Londyn, 30. sierpnia. Królowa, książę Albert i familia królewska przybyli przedwczoraj wieczór o godzinie pół do 7mej do Edynburga, a wczoraj udali się w dalszą podróż do Balmoral.

— Książę i księżna Joinville z dworem swoim odpłynęli przedwczoraj wieczór z Dowru król. statkiem pocztowym „Prince Frederik William“ do Ostendy. Książę Aumale towarzyszył im aż do Dowru.

— Lord Howden, ambasador angielski przy dworze hiszpańskim odjechał tego samego dnia z Londynu na Dower i Kalet do Madrytu. Także Lord Blomfield, ambasador angielski przy dworze wiédeńskim, odjechał we czwartek z powrotem na swoją posadę. Margrabia Normanby, angielski ambasador we Florencyi, spodziewany tu jest na przyszły tydzień.

— Lord Palmerston miał jeszcze przed zawarciem parlamentu odpowiedzieć na zapytanie p. *Briscoe*, że Sułtan nie udzielił koncesyi na budowę eufrackiej linii telegraficznej. Owszem zapewnia lord *Palmerston*, że rząd nie będzie szczędził swojej pomocy, ażeby ta linia przyszła do skutku. — Na interpelacyę jenerała *sir de Lacy Ewans*, czy będzie rząd wspierać sieroty po wymordowanych w Indyach oficerach, oświadcza prezydent rady ministrów, że potrzeba będzie pierwej dokładniejszą o całej rzeczy powziąć wiadomość, nim się przystąpi do jakiejś stanowczej uchwały.

— Z powołanej milicyi ma siedm pułków, złożonych po większej części z weteranów Krymskich stanąć niezwłocznie pod bro-

nią. Wybór pułków na najpierwszą potrzebę w Irlandyi należy do wicekróla.

— Pospieszny paropływ „Linghtning" odpłynął wczoraj z wojskiem z 654 żołnierzy i 30 oficerów do Indyi. W dowód, że w podróży nie brak żołnierzom na żywności i wygodach, przytacza jeden z dzienników angielskich zwyczajne racye tygodniowe. Dwóch żołnierzy dostaje na dwa dni razem 12 funtów mięsa, 5 funtów mąki, jeden funt omasty. na trzeci dzień pobierają $4^1/_2$ funta solonego mięsa i 3 funty ryżu, na dalsze trzy dni 18 funtów wieprzowiny, 6 miar (pints) grochu i 2 funty 4 uncye kartofli, na siódmy wreszcie dzień otrzymują 5 funtów mąki, $^3/_4$ funta omasty i 1 funt 11 uncyi rodzynków. W ten sposób mają żołnierze angielscy prócz dostatku także rozmaitość w swojej żywności. Nadto zaś dostaje jeszcze razem sześć żołnierzy na tydzień $1^1/_2$ uncyi tłuczonego pieprzu, $^1/_4$ funta mydła, $1^1/_2$ funta solonego masła, 1 funt herbaty, 9 funtów cukru, 3 miar octu, 42 miar porteru, $2^1/_2$ miary takzwanych *pickles*, 21 uncyi soku cytrynowego i tyle pieczywa, ile kto sam zechce.

— W podziękowanie za ofiarowany mu w upominku od wyborców w Ailesbury srebrny serwis herbaciany w wartości 110 ft. sztr., miał członek parlamentu p. Layard w wspomnionem mieście krótką przemowę w sprawie Indyi wschodnich. Przy tej sposobności wyraził następujące zdania: 1) że rząd musiał dawniej mieć wiadomość o grożącem niebezpieczeństwie, ale z nierozwagi zaniedbał potrzebnych kroków ostrożności. 2) że w Indyach nie należy się mścić, tylko wymierzać sprawiedliwość, 3) że Anglia powinna jednać sobie umysły Indyan, o co się dotychczas nie troszczyła. 4) że całe panowanie Anglii w Indyach działo się podstępnie, 5) że Indye muszą, pozostać na zawsze nierozerwaną cząstką W. Brytanii, i że wreszcie po szóste teraźniejszy prezydent indyjskiej kontroli *sir Vernon Smith*, dla zupełnej niezdolności nieodpowiada wcale swemu urzędowi.

Francya.

(Podróż Cesarza. — Proces kapitana Doineau. — Konferencye w sprawie meksykańskiej. — Wiadomości bieżące. — Kolonia centralna w Algieryi.)

Paryż, 30. sierpnia. *Monitor* donosi: Jego Eminencya kardynał Morlot złożył dziś w ręce Cesarza przepisaną przysięgę jako wielki jałmużnik cesarskiego domu. Około godziny drugiej odjechał Cesarz osobnym pociągiem kolei żelaznej do obozu pod Chalons, a zwiedziwszy po drodze warsztaty kolei żelaznych w Epernay, przybył do obozu o $6^1/_2$ nad wieczorem.

— W zeszłą środę wszczęła się żywa rozprawa w radzie ministrów. Kanclerz Abatucci powstawał na biura arabskie, a minister wojny marszałek Vaillant stawał w ich obronie.

— Proces kapitana Doineau w Oranie skończył się dnia 23go b. m. Jak donosi telegraf z Marsylii, skazał sąd przysięgłych samego kapitana za potrójne dowiedzione morderstwo w Tlemsen na karę śmierci. Reszta wspólników zbrodni uległa karze po części dożywotniego, po części zaś 20 lub 5 letniego więzienia. Kilku z oskarzonych wypuszczono zupełnie na wolność. W obradach sądowych zaniechał jeneralny prokurator dowodzić głównemu winowajcy, że we własnej osobie znajdował się na miejscu zbrodni, z tem większą za to dobitnością przekonywał go, że morderstwo nastąpiło z jego natchnienia i nastroju. W mowie obronnej godził p. Jules Favres na niestosowność biór arabskich, które, jak się zdaje, zupełnego doznają przekształcenia.

— Według najświeższych wiadomości z Carogrodu pozostaną pp. Stratford de Redcliffe i baron Prokesch bez odwołania, by czuwać nad nowemi wyborami w Multanach.

— Książę Rivas miał wczoraj dłuższą rozmowę z hrabią Walewskim w sprawie nieporozumienia z Mexykiem. Poseł hiszpański oświadczył, że przed rozpoczęciem ostatecznych kroków wyda rząd hiszpański manifest, w którym całe swe dotychczasowe wyłuszczy postępowanie. Cała osnowa aż do sposobu wyrazenia sie manifestu będzie tak umiarkowaną, że w każdej chwili można będzie nowe zawiązać układy.

— Depesza z Alexandryi z d. 22. b. m. donosi, że przybyli tam obadwaj od dawna oczekiwani w Londynie synowcy króla siamskiego Thra-Dhiray Snidh i Thra-Krom-Hluag. Wybrali się w podróż z licznym orszakiem na okręcie angielskim, a jak się zdaje, nie ominą i Paryża w swej podróży.

— *Monitor* zawiera projekt ministra wojny, aby utworzyć tak zwany punkt centralny dla osadnictwa w Algieryi. Chodziłoby przedewszystkiem o założenie osady o 50 dymach w przeznanem od Arabów miejscu Bu-Szugaf, a w oddaleniu 34 kilometrów od Sukarres przy gościńcu do Guelmy, obejmuje przestrzeni 1272 hektarów urodzajnego pola. i ma dostatek wody. Stacya wojskowa Sukurras w pobliżu tej zamierzonej osady leży w miejscu dawnego miasta rzymskiego Thagaste. Cała okolica obfituje w lasy i minerały, i może z czasem otoczyć się szeregiem nowych sioł. Potwierdzając projekt cesarski rozkazał Cesarz, aby nowa osada nosiła nazwę Duvivier na pamiątkę jenerała tego imienia, który dawniej walczył zaszczytnie w Algieryi, a podczas wypadków czerwcowych 1848 zginął w Paryżu. Cała kolonia będzie posiadała 1272 hektarów pola.

Włochy.

(Konkordat toskański.)

Rzym, 22. sierpnia. Wjazd Jego Świątobliwości do Florencyi we wtorek po południu równał się pochodowi tryumfalnemu, a jedna uroczystość następowała po drugiej. Ojciec ś. mieszka w pałacu Pitti, przybytku wielko-książęcej rodziny, gdzie codzienne prawie odbywają się festyny. Na każdym obiedzie znajduje się także wiele osób spraszanych. Cały episkopat toskański, i prócz tego wielu jeszcze prałatów z prowincyi bawią obecnie w Florencyi. Do Jego Świątobliwość przybyło dwie deputacye duchowne, chcąc mu złożyć najszczerszą podziękę za wyjednanie punktów dodatkowych u wielkoksiążęcego rządu do ostatniego konkordatu. Taka podzięka należy się słusznie Papieżowi. bo punkta dodatkowe do konkordatu nadają duchowieństwu o wiele większą swobodę w działaniu, oswobodzając ich z niedogodności biurokratycznych. Tak przynajmniej pojmuje tę rzecz duchowieństwo, i tak się ma w istocie. W ten bowiem sposób uchylone zostały nawet z pod wpływu ostatniej instancyi owe uchwały synodu pistojskiego, które w r. 1786 sformułował biskup Scipione Ricci. Uchwały te równały się co do treści głównym artykułom swobód kościoła galikańskiego, które miały toskański kościół uczynić narodowym a mniej zawisłym od Rzymu. Nowa nota dodatkowa do konkordatu wprowadza odmienny skład rzeczy różny wprawdzie co do formy od konkordatu austryackiego, ale ten sam co do istoty. Innym też teraz będzie stanowisko kościoła, inną powaga duchowieństwa i jego wpływu na polityczno-kościelne życie narodu. Pobyt Jego Świątobliwości w Florencyi miał potrwać najwięcej ośm dni. Potem odjedzie Ojciec ś. do Piz i zwiedzi Wolloną, Sienę i Arezzo. W Rzymie pracują tysiące rok, przysparzając potrzebne materyały, aby po tak długiej niebytności przyjąć Jego Świątobliwość śród powinnych okazałości.

Niemce.

(Kartel z Rosyą. — Król wirtembergski z powrotem.)

Pruska korespondencya pisze: W miejsce zawartej na dniu 20. (8) maja 1844 a zgasłej z dnia 1. sierpnia 1856 dwunastoletniej ugody kartelowej między Rosyą a Prusami stanęła pod dniem 8. z. m. nowa umowa między obudwoma mocarstwami. Odnawianie istniejącej od dawna konwencyi z Rosyą w sprawie wzajemnej wymiany zbrodniarzy okazało się aż do najnowszych czasów konieczną potrzebą. Gdy n. p. w roku 1842 po upływie dwunastoletniej ugody z r. 1830 wahały się Prusy odnowić konwencyę z Rosyą, to w krótkim czasie przekonał ubytek publicznego bezpieczeństwa w wschodnich prowincyach monarchyi, że jestto na korzyść własnego kraju położyć tamę napływowi obcych włóczęgów. W wielkiej liczbie garnęli się wówczas zbiegli zbrodniarze do granic pruskich, i stawali się nietylko ciężarem tamtejszym mieszkańcom, ale nadto zniepokoili powiaty pograniczne, zagrażając bezpieczeństwu osób i własności. Do tego przyłączało się jeszcze i to, że tacy nieprzyjaźni wszelkiej pracy przybysze domagali się wsparcia z środków publicznych, a rząd zmuszony trzymać ich pod ciągłą strażą narażał się na wydatki, których mógł użyć korzystniej na dobro własnych poddanych. Ze względu więc na te wszystkie niedogodności i na ciągłe i usilne przedstawienia władz powiatowych ujrzał się rząd zniewolonym odnowić w r. 1844, zgasłą w r. 1842 konwencyę, a z tychżesamych powodów przedłużył ją obecnie na nowych lat dwanaście. Teraźniejsza ugoda nie zawiera żadnych zmian co do swej dawniejszej osnowy. Z pruskiej strony chodziło teraz o to tylko jakby uwięzienie i wydanie zbiegłych zbrodniarzy pogodzić z nowemi przepisami kodexu karnego z 14. kwietnia 1851 a to pod względem zcharakteryzowania samego występku jakoteż pod względem zakresu działania prokuratorów państwa. Potrzeba było także oznaczyć dokładniej zwierzchności, do których należyć ma śledztwo w sprawie naruszenia granicy, jakoteż ułatwić postępowanie przy samem wydawaniu. Odnoszące się do tego zmiany przyjął rząd rosyjski. Przedłużona ugoda nie rozciąga się zresztą aż do wzajemnych zobowiązań celnych. Jednocześnie z zawarciem nowej ugody kartelowej podpisali posłowie obudwu mocarstw jak na d. 29. (17) marca 1830 i na dniu 20. (8) maja 1844 wspólną deklaracye, w której dla tem dokładniejszego wyjaśnienia punktów XV i XVI ugody oświadczają wyraźnie, że tylko oczywiste zbrodnie i przestępstwa, a nie proste przekroczenia przepisów n. p. finansowych przymuszają do wydania zbiega, tudzież że będzie to rzeczą państwa zawezwanego do wydania rozstrzygnąć po swojem zdaniu, czy zażądany zbieg popełnił rzeczywiście zbrodnię lub występek, nakoniec że wydawanie zbrodniarzy politycznych nie wpada w zakres zawartej ugody kartelnej.

Sztutgarda, 30. sierpnia. J. M. król wirtembergski opuścił wczoraj Biarritz, jak donosi *Frankf. Journal*, w najlepszem zdrowiu, i odjechał na Marsylię i Paryż z powrotem do Sztuttgardy.

Szwecya.

(Zaprowadzenie sądów przysięgłych.

Chrystyania, 25. sierpnia. Wniosek względem zaprowadzenia sądów przysięgłych został przyjęty jednogłośnie bez debaty w Izbie stanów i będzie teraz przedłożony Izbie ludu. Na norweski bank kredytowy subskrybowano w ogóle 2,392.000 talarów, zatem 392.000 więcej, niż było potrzeba.

Rosya.

(Program zaślubin W. księżny Olgi Fedorówny. — Rogatki zniesiono.)

Petersburg, 27. sierpnia. Gazeta tutejsza ogłasza program wjazdu Wielkiej księżny Olgi Fedorówny (księżniczki badeńskiej Cecylii) i zaślubin jej z Wielkim księciem Michałem Mikołajewiczem. Zrana zapowie uroczystość miastu 5 wystrzałów armat-

nich. W chwili, gdy Ich Mość Cesarstwo udadzą się z dostojną świtą do kaplicy zamkowej, nastąpi 21 wystrzałów armatnich. Po ślubie złożą dostojni nowożeńcy Cesarzowi i Cesarzowej matce podziękowanie swoje, a potem przyjmować będą życzenia familii cesarskiej i dygnitarzów dworu. Wieczorem będzie wielka uczta, a potem bal w sali Jerzego, z którego udadzą się państwo młodzi do tymczasowej swej rezydencyi. Tego dnia i przez trzy dni następne będzie miasto oświetlone i we wszystkich kościołach będą bić w dzwony. Jutro będą po kościołach odprawiać modły dziękczynne. Po jutrze świetne przedstawienie w wielkim teatrze; trzeciego dnia recepcya gratulacyjna, a piątego i ostatniego dnia bal w Peterhofie.

— Rozporządzenie ministra wojny oznajmia, że J. M. Cesarz pragnąc umniejszyć strażnicza służbę wojska, rozkazał poznosić wszystkie rogatki u wjazdów do miast w całej Rosyi z wyjątkiem twierdz tylko. Przytem wiedzieć potrzeba, że w ogóle wszelkie rogatki w Rosyi są zawsze zamknięte, i otwierają je wtedy tylko, gdy ktoś przejeżdża, poczem bywają znów zamykane.

Księstwa Naddunajskie.

(Oświadczenie sekretaryatu Mołdawskiego.)

Ogłoszenie korespondencyi kilku członków familii księcia Vogorides w sprawie księstwa Mołdawskiego, powtarzanych za dziennikiem *Etoile du Danube* w liczych dziennikach europejskich, spowodowało sekretaryat państwa w Multanach podać na czele ostatniego numeru rządowej gazety mołdawskiej następujące oświadczenie:

„Niektóre dzienniki ogłosiły w sprawie księstwa mołdawskiego kilka listów, które księciu kaimakamowi Konaky Vogorides *skradzione* zostały, nie zaś zatraciły się, jak to rozgłosili przechowywacze ich po dziennikach dla ocalenia swego honoru. Ponieważ treść tych listów w dziennikach znacznie jest przekręcona, polecił Jego Excelencya książę kaimakam podpisanemu sekretarzowi państwa, zaprzeczyć formalnie autentyczności kilku zwrotom, zmyślonym za staraniem pewnej partyi, która niewaha się używać najhaniebniejszych środków, by oczerniając niektóre poszanowania godne osoby natchnąć je nieprzyjaźnią ku osobie kaimakama.

Jasy, 9. sierpnia 1857. Tymczasowy sekretarz.
A. Photino."

Turcya.

(Armia turecka.)

Z **Konstantynopola** piszą: Stan armii tureckiej w tej chwili nie jest wcale tak nędzny, jak niektórzy rozgłaszają, ale też i nie tak imponujący, jak tego wymaga dzisiejszy stan rzeczy. Porta potrzebowałaby teraz koniecnnie 5 do 600.000 czynnego wojska, zważywszy, że prowincye jej są tak daleko rozłożone, i że różnorodne ich narodowości mają wrodzony popęd do oderwania się, który podnieca jeszcze bardziej administracyjny i rządowy system Porty. Zdaje się też, że rząd turecki zamierza w istocie powiększyć armię; przynajmniej można to wnosić z tego, że ministrem wojny został mianowany Mehmed Ruszdi Basza, który jak wiadomo nalegał zawsze w gabinecie jak najusilniej na powiększenie armii.

Azya.

(Doniesienia z Indyi. — Reklamacya konzulów, i odpowiedź gubernatora w Kantonie.)

Z depeszy otrzymanej w Londynie na Marsylię, podają dzienniki jeszcze następujące nieznane dotąd szczegóły: Sir Hugh Wheeler został zamordowany z całą załogą w Kawnpore. Nana-Sahib porąbał tam 240 kobiet i dzieci. — Dnia 5. lipca zaszła zacięta bitwa pod Agrą między załogą tego miejsca i buntownikami z Neemuch, których wojsko przez posiłki na 10.000 ludzi wzrosło. Anglicy nie mając jak 500 ludzi musieli się cofnąć z wielką stratą; liczyli około 150 poległych i rannych. Między poległymi oficerami są: major Thomas, kapitan Doyly, porucznicy Lamb, Pond i Fellowes i t. d. Dziewiąty pułk lekkiej kawaleryi i 46 pułk krajowej piechoty, który podniósł rokosz 9. lipca w Sealkote, zabił tam kapitana Bishop, dr. Graham i wieleb. mr. Hunter wraz z żoną i dziecięciem. Brygadyer Brind został raniony, inni Europejczykowie tej stacyi stacyi schronili się do twierdzy i są bezpieczni. W Meerut odebrano jenerałowi Hewitt za opieszałość komendę. W Settapoor zabito pułkownika Birch wraz panami Christian, Gavius, Snell i Baz.

Ażeby uniknąć powtarzania, dajemy z tej depeszy tylko to, co nie było zawartem w dawniej ogłoszonych depeszach. Z niej potwierdza się wiadomość jak smutnego losu zaznała załoga w Kawnpore. Ten sam Nana-Saib, który już dawniej 130 emigrantów europejskich, wywlókł z łodzi płynących na dół rzeki, i stawił na placu parady w Kawnpore, ażeby ich porąbać, ma teraz na sumieniu kilka set innych Europejczyków, których przeniewierczo pozabijać kazał. Także o bitwie pod Agrą zawiera ta depesza bliższą wiadomość. Okazuje się, że buntownicy z Neemuch w długim swym pochodzie na rzeczone miasto wzrośli przez posiłki ze wszystkich stron, w zastęp liczący 10.000 ludzi, naprzeciw któremu Anglicy nie mogli jak tylko 500 ludzi postawić. Dlaczego ci ludzie pomimo małej swej liczby wyszli z fortu, szukać nieprzyjaciela w otwartem polu, tego nie wiedzieć; co zaś do tego czyli ta mała garstka spodziewa się tak długo utrzymać, aż pokąd nie nadejdą posiłki, objaśnią nam to zapewne późniejsze z Indyi listy.

— Z powodu zburzonych przez Anglików faktoryi w Kantonie podali zagraniczni konzulowie reklamacye do chińskiego rządu, ażeby wynagrodził poddanych różnych państw za poniesione przytem szkody. Gubernator Yeh dał na to według korespondencyi dziennika *Nord* następującą odpowiedź:

„Od czasu, jak kupcy sławnych państw przybyli do Kantonu prowadzić handel, zajmowali się po dziś dzień zawsze spokojnie swemi sprawami i nie mieli nigdy sprzeczki z Chińczykami. Atoli dnia 25. dziewiątego miesiąca rzucili się Anglicy bez wszelkiego powodu na Chińczyków, i bez wszelkiego prawa popalili domy handlowe i magazyny Chińczyków. Z przyczyny tej zaczepki ustały sprawy handlowe i Chińczycy zamknęli targowicę.

Co się tyczy życzenia szanownych konzulów pod względem towarów kupieckich, muszę przypomnieć, że zaniedbano przeszłego roku dać objaśnienie w tej mierze. Dlaczegoż w chwili, gdy się wszczęły rozruchy, nie zaniesiono towarów na pokład okrętów? Od czasu jak Anglicy rozpoczęli wojnę, cierpią poddani wszystkich państw przez ten skład rzeczy. Teraz, gdy ustał wszelki handel, i gdy nie można już uprzątnąć towarów, niepodobna także dać pozwolenia, ażeby je zabrano na okręt i do Makao zawieziono. Należy nakoniec pamiętać, że stosunki handlowe znowu mogą być zawiązane, skoro pokój przywrócony zostanie.

Co się tyczy kapitana P..., który według doniesienia konzulów w ciągu ósmego lub dziewiątego miesiąca zeszłego roku miał zostać jeńcem, i który według wiadomości zasiągniętych przez szanownych kozulów ma się znajdować jeszcze w więzieniu, tedy okazuje się z nakazanego w tej mierze przez chiński rząd śledztwa, że przed tym czasem, w którym Anglicy rozpoczęli wojnę, dnia 26. dziewiątego miesiąca, znakomite osoby i lud żyli z nimi w zupełnej spokojności; lecz gdy zaczęto bombardować miasto, wtedy między milionami istot żyjących powstało zamięszanie. Znakomite osoby zebrały swój majątek i prosiły rząd, ażeby dawał odpór, chwytał Anglików i nakładał cenę na ich głowy. Rozkaz ten tyczy się tylko Anglików i nie był użyty do ludzi, którzy do innych państw należą. Następnie Chińczycy nie walczyli z Anglikami przed 30. dziewiątego miesiąca; jakże można było o tym czasie już imać jeńców? Szanowni konzulowie byli oczywiście źle zawiadomieni."

Co się tyczy kwestyi, czyli pobyt w Makao bezpieczny jest dla cudzoziemców, odpowiedziano, że połowa obcych kupców mieszka w tem mieście, i że spokojnie mogą tam mieszkać, dopokąd Anglikom żadnej pomocy dawać nie będą. Na zapytanie, czyli rząd robi różnicę między Chińczykami w służbie angielskiej, a tymi, którzy służą cudzoziemcom, odpowiedziano, że względem tych ostatnich nie wydał gubernator jeszcze żadnego zakazu, i cudzoziemcy mogą ich jak dotychczas w swojej służbie zatrzymać.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Werona, 1. września. Pojutrze o godzinie 2. w południe nastąpi uroczysty wjazd Ich Cesarzew. MM. Arcyksięcia Ferdynanda Maxymiliana i Arcyksiężny Charlotte, a potem prezentacya władz i szlachty. Dnia 4. września zwiedzanie zakładów publicznych i Tombola w amfiteatrze; wieczór przedstawienie w świetnie ozdobionym teatrze; wiodące do teatru ulice będą rzęsisto oświetlone, a w amfiteatrze mają być palone ognie sztuczne. Dalsza podróż Ich Cesarz. MM. nastąpi 5go w południe.

Paryż, 2. września. Wczoraj wieczór renta 3% 67. 15. — Książę Albert spodziewany jest tu do 20. września z kilku synami. Flota francuzka odpłynęła z Korsyki do Tunetu; koncesye Beja uznano za niedostateczne.

Turyn, 1. września. Król i książę Napoleon znajdowali się dziś na uroczystości przekopania góry Cenis.

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 4. września. Dziś były na naszym targu następujące ceny: mec pszenicy (83½ ℔) 3r.13kr.; żyta (75¾ ℔) 2r. 10kr.; jęczmienia (66½ ℔) 1r.44k.; owsa (46¾ ℔) 1r.15kr.; hreczki 1r.50kr.; grochu 2r.30k.; kartofli 45kr.; — cetnar siana 56k.; słomy pasznistej 45k.; podściółki 56k.; — sąg drzewa bukowego 10r., sosnowego 8r. mon. konw.

Kurs lwowski.

Dnia 4. września.		gotówka		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	4	45	4	48
Dukat cesarski	" "	4	47	4	50
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	17	8	21
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	36½	1	37½
Talar pruski	" "	1	32	1	33
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	1	12	1	13
Galicyj. listy zastawne za 100 złr.	bez kuponów	81	36	82	—
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	78	42	79	12
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	82	45	83	45

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 2. września o pierwszej godzinie po południu.

Pożyczka narodowa 5% 83¾—83⅞. Pożyczka z r. 1851 S. B. 5% 95—95½. Lomb. wen. pożyczki z 5% 95½ — 96. Obligacye długu państwa 5% 81¾—81⅞, det. 4½% 71¼—71½, det. 4% 64½—64¾, detto 3% 51—51⅛, detto 2½% 41¼—41½, detto 1% 16¼ — 16½. Oblig. Glogn. z wypłatą 5%

96. — — Detto Oedenburgs. z wypłatą 5% 95 — — —. Detto Peszt. 4% 95 — —. Detto Medyol. 4% 94½ — — —. Obligacye indemn. niższ. austr. 5% 88½—88¾, detto węgier. 80¼ —80¾, detto galic. i siedmiogr. 79¼— 79½. detto innych krajów koron. 86½ — 87. Oblig. bank. 2½% 63½ — 64. Pożyczka loter. z r 1834 335 — 336. Detto z roku 1839 142 — 142½. Detto z r. 1854 108½ — 108¾. Renty Como 16¾—16⅞.

Galic. list. zastawne 4% 81—82. Półn. Oblig. Prior. 5% 86¼—86½.— Głognickie 5% 81—81½. Obligacye Dun. żeglugi par. 5% 86 — 87. Oblig. Lloydy (w srebrze) 5% 90—90½. 3% Prior. obl. tow. rząd. kolei żelazn. po 500 frank. za szt. 106 — 107. Akcyi bank. narodowego 969 — 970. Akcye c. k. uprzyw. towarzystwa kred. 214¾ — 215. Akcye niż. austr. tow. eskomp. 123—123¼. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej kol. 232¼ — 232½. Detto półn. kolei 183½ — —. Detto tow. kol. żel. za 500 frank. 263[illegible]/4 — 263⅛. Detto kolei ces. Eliz. po 200 zlr. z wpłatą 30% 100¼—100⅜. Detto Połud.-północn. niem. komunikacyjnej kol. żel. 102 — 102¼. Detto cisiańskiej kolei żel. 100¼—100⅜. Detto Lomb.-wen. kol. żel. 243¼ — 243½. Detto Cesarza Franc. Józ. wschod. kol. żel. 187 — 187½. Detto losy tryest. 104¾ — 105. Detto tow. żegl. parowej 549 - 551. Detto 13. wydania — — — —. Detto Lloyda 360 — 365. Peszt. mostu łańcuch. 71 — 72. Akcye młyna parowego wiéd. 72 — 73. Detto Pressb.-Tyrnawskiej 1. wydania 22 — 24. Detto 2 wydania 30 — 32. Esterhazego losy 40 zlr. 84 — 84½. Windischgrätza losy 27½—27¾. Waldsteina losy 28—28¼. Keglevicha losy 14¼ — 14½. Ks. Salma losy 43½—43¾. St. Genois 38½—38¾. Palffego losy 41—41¼. Clarego 39½ — 40.

Amsterdam 2 m. 87 — Augsburg Uso 105¼ t. — Bukareszt 31 T. 264. Konstantynopol 31 T. — —. Frankfurt 3 m. 104¼ t. — Hamburg 2 m. 77. — Liwurna 2 m. 103⅝. — Londyn 3 m. 10 — 11. — Medyolan 2 m. 103⅛. — Paryż 2 m. 121⅞. — Cesarskich ważnych dukatów agio 7½ —7⅝. Napoleons'dor 8 9½—8 10. Angielskie Sover. 10 17 — 10 18. — Imperyał Ros. 8 24 — —.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 4. września.

Oblig. długu państwa 5% 81¾; 4½% 71¾; 4% —; z r. 1850 —. 3% — ; 2½% —. Losowane obligacye 5% —. Losy z r. 1834 za 1000 zlr. —; z r. 1839 —. Wiéd. miejsko bank. —. Węgiers. obl. kamery nadw. —. Akcye bank. 963½. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Oedenburgskie —. Budwajskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 548. Lloyd 370. Galic. listy zast. w Wiédniu —. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego à 500 zlr. — zlr.

Amsterdam l. 2 m. —. Augsburg 105¼ 3 m. Genua — l. 2 m. Frankfurt 104⅜ 2 m Hamburg 77 2 m. Liwurna — 2 m. 103⅝ Londyn 10 — 11. 2 m. Medyolan 103⅜. Marsylia 121½ Paryż 121¾. Bukareszt 264. Konstantynopol 468. Smyrna —. Agio duk. ces. 7½. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —; lit. B. — Lomb. —. 5% niż. austr. obl. indemniz. —; detto galicyjskie 79. Renty Como —. Pożyczka z r. 1854 —. Pożyczka narodowa $83\frac{11}{16}$ C. k. austr. akcye skarb. kolei żelaz. po 500 fr. 262⅝ fr. Akcye c. k. uprzywil. zakładu kredyt. 215½. Hypotekar. listy zastawne —. Akcye zachodniej kolei żelaznej 200⅜.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. września.

PP. Czackowski Izydor, z Wybranówki. — Erlacher Edw., c. k. porucz., z Jaworowa. — Humnicki Jan, z Przemyśla. — Jaruntowski Jan, z Przemyśla. — Kielanowski Jan, z Tryestu. — Sarnawski Ant., z Laurykowa. — Silion Teodor i Stefan, z Jass. — Stadnicki Wojciech, z Niemstwa. — Zagórski Wincenty, z Wołczan.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 4. września.

PP. Hr. Dunin Borkowski Sew., do Szuparki. — Biernacki Wład., do Koziny. — Duchnowski Piotr, c. k. prz. obw., do Żółkwi. — Hr. Łoś August, do Werchraty. — Rychlicki Franc., do Wilczej Woli. — Hr. Stachnitz Karol, c. k. porucz., do Brzeżan. — Terlecki Wiktor, do Sanoka. — Ujejski Bron., do Lubszy. — Wolotzkos Alex., ces. ros. jenerał, do Rosyi. — Wiktor Tad., do Świerza. — Chrzanowski Zyg., do Brodów. — Zawadzki Nik., do Bełzca.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. września.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.40	+ 12.2°	92.4	połud.-wsch. sł.	jasno
2. god. popoł.	328.60	+ 19.0°	54.8	" "	"
10. god. wiecz.	328.30	+ 12.6°	78.6	" "	"

TEATR.

Dziś: Opera niem.: „**Die Jüdin.**“

Dziś w *Cyrku Renza* wielkie przedstawienie.

Termina

sprzedaży, kupna, dzierżawy, licytacyi i t. d.

Dnia 7. września. Licytacya na dostawę potrzebnych artykułów dla domu karnego we Lwowie. — Wydzierżawienie dochodów z podatku konsumcyjnego w okręgu Załoziec w Brodach.

Dnia 9. września. Wydzierżawienie łąk miejskich w Lubaczowie. — Licytacya na wybudowanie nowej plebanii w Januszkowie w Bursztynie. — Licytacya na dostawę potrzebnego papieru dla c. k. krajowej dyrekcyi finansowej za pomocą ofert po dzień 9. września we Lwowie.

Dnia 10. września. Wydzierżawienie spustu stawu Bedzychowskiego w Jaworowie. — Wydzierżawienie dochodów z podatku konsumcyjnego w Brodach. — Wydzierżawienie młyna kameralnego w Stradczu w Janowie.

Dnia 14. września. Wydzierżawienie jatek miejskich w Samborze. — Licytacya na dostarczenie robót ciesielskich dla eraryum we Lwowie. — Licytacya na dostawę potrzebnych artykułów dla c. k. fabryki tytoniu w Winnikach. — Wydzierżawienie dóbr Dydiatycze w Przemyślu. — Licytacya na przewożenie artykułów eraryalnych w Jarosławiu. — Licytacya na dostawę potrzeb żywności dla wojska we Lwowie.

Dnia 15. września. Wydzierżawienie spustu stawu w Nowym Jazowie w Jaworowie. — Licytacya na dostawę potrzeb dla c. k. fabryki tytoniu w Monasterzyskach. — Licytacya na pokrycie gr. kat kościoła w Załoźciach. — Wydzierżawienie dochodów z podatku konsumcyjnego w okręgach Sanoka i Liska w Sanoku. — Licytacya na dostawę potrzeb dla c. k. szpitalów wojskowych we Lwowie.

Dnia 16. września. Wydzierżawienie dochodów z podatku konsumcyjnego w okręgach Brzozowa i Dynowa w Sanoku. — Licytacya na dostawę potrzeb dla c. k. szpitalu wojskowego w Czerniowcach.

KRONIKA.

(Nadesłane.)

Dyrekcya towarzystwa do wykształcenia muzyki w Galicyi, podaje do powszechnej wiadomości, że nieodegrane dotąd tegoroczne koncerta towarzystwa, w następujących dniach w miejskiej sali ratuszowej każdą razą o godzinie 5tej wieczór wyprawione będą, mianowicie najbliższy z kolei

drugi koncert dnia 6. września,
trzeci „ „ 27. września,
czwarty „ „ 11. października,
piąty „ „ 25. października,
szósty „ „ 15. listopada 1857.

Dnia 6. b. m. odegrane będą następujące sztuki:

1. Uwertura solenna H. Marschnera.
2. Symfonia J. Haydena, dzieło 91.
   a) Alegro.
   b) Andante.
   c) Menuet.
   d) Finale.
3. Pieśni na tenor.
4. Uwertura koncertowa Juliusza Rietza.

Programy dalszych koncertów ogłoszą każdą razą osobne afisze.

Nauka gry na skrzypcach i śpiewu dla mężczyzn i młodzieńców rozpocznie się z dniem dzisiejszym, zaś śpiewu dla panienek dnia 15. września r. b.

Lwów, dnia 1. września 1857.

Na targowisku ryb w Wiédniu otwarto temi dniami osobny sklepik, gdzie codziennie dostanie świeżych ryb morskich z Tryestu. Transporta ryb sprowadzać będą osobnym pociągiem kolei żelaznej.

— W cesarskiej galeryi obrazów w Belwederze zajdą wkrótce mnogie zmiany. Zrobiono już początek wiele napisów w sali szkoły włoskiej. Dotąd przypisywano niektóre obrazy albo wcale mylnym malarzom lub też wcale niedokładne i wątpliwe wymieniano nazwiska. Wprowadzone obecnie zmiany uradują niezawodnie każdego prawdziwego miłośnika sztuki.

— Na przyszły rok odbędzie się w Karlsbadzie jubileuszowa uroczystość 500 rocznicy, jak odkryto źródła tamtejsze. „Wartoby“ — pisze jeden z dzienników wiedeńskich — „aby jak powszechne odzywa się życzenie przyszłoroczne 34 zgromadzenie niemieckich lekarzy i naturalistów zebrało w się Karlsbadzie.“

— Abonament na suknie. W Dreznie otworzył tamtejszy dyrektor „akademii ubiorów niemieckich“ p. Müller, abonament na suknie męzkie. Za 300 talarów rocznie otrzyma każdy 14 surdutów, 12 par spodni, 15 kamizelek z najlepszych materyi. Za niższe ceny abonamentowe po 160 i 130 talarów dostarcza p. Müller stosunkowo mniej sukień i z podlejszych materyi, a to w drodze pożyczki na 6 miesięcy aż do roku. Zresztą będzie wszystka czeladź pana Müllera umiejętnie i praktyczna wykształcona, a osobliwie w matymatyce i trygonometryi, na których zasadza się „sztuka krajania.“

Dodatek tygodniowy Nr. 36.

przy dzisiejszej Gazecie zawiera:

1. Galicya jej ziemia, płody i ludy przez X. Siarczyńskiego. IX. Roślinność. Trawy z ziarnem, pszenica, gatunki, stosunek do wysiewu żyta. Żyto, stosunek cen. Jęczmiona, mieszanka. Hreczka, owies, proso, jagieł pożytek. Tytoń: zaprowadzenie, rozmnożenie, fabryki. Czerwiec, zbiórka, pożytek, obfitość, handel czerwcem. Manna. Trawy pastewne. Rośliny lekarskie.
2. Statystyczne podania w roku 1857 z aktów administracyi krajowej w okręgu Namiestnictwa lwowskiego.

   I. Pomiar katestralny. *a)* Przestrzeń i rozległość; *b)* Grunta urodzajne; *c)* Grunta nieurodzajne.
3. Listy z podróży archeologicznej po Galicyi; korespondencya Józefa Łepkowskiego.
4. Sokal. Dokument z r. 1600. Zygmunt III. potwierdza założenie i nadanie konwentu OO. Bernardynów w Sokalu. (Dalszy ciąg.)

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sartyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*